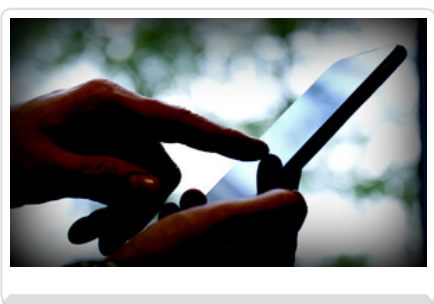


WESZŁA W PODEŚŁANY LINK I STRACIŁA BLISKO 5 000 ZŁ

Data publikacji 16.01.2023

Blisko 5 tysięcy złotych straciła 25-latka, która za pośrednictwem portalu aukcyjnego chciała sprzedać legginsy. Oszust podający się za osobę zainteresowaną zakupem przesłał link do rzekomego potwierdzenia transakcji i odbioru płatności. Kobieta w link kliknęła i zalogowała się na spreparowaną stronę bankowości elektronicznej. Przesłane dane przechwytył i wypłacił z jej konta pieniądze. Apelujemy o ostrożność w sieci!



Ryccy policjanci prowadzą postępowanie w sprawie oszustwa, którego ofiarą padła 25-letnia mieszkanka powiatu ryckiego. Kobieta wystawiła na jednym z portali ogłoszeniowych do sprzedaży legginsy sportowe za 80 złotych. Osoba zainteresowana zakupem nawiązała kontakt ze sprzedającą poprzez portal na którym wystawione było ogłoszenie. Osoba ta poprosiła 25-latkę o podanie numeru telefonu w celu zatwierdzenia kupna legginsów.

Kobieta wykonała polecenie oszusta i następnie na swój telefon otrzymała link, który otworzyła. W wiadomości podane były dane „kupującego” i adres na jaki miała zostać wysłana przesyłka. W dalszej kolejności zaakceptowała zamówienie i została przekierowana na stronę „swojej” bankowości internetowej. Kobieta sądziła, że loguje się do swojej bankowości elektronicznej. Podała numer karty płatniczej i kod CVV. Następnie zatwierdziła przesłany jej sms-em kod.

Finalnie nie udało jej się zalogować do swojej bankowości elektronicznej przez podesłany link. Jednak po chwili otrzymała informację przez aplikację, że jej karta została chwilowo zablokowana. Gdy po kilku minutach zalogowała się przez swoją telefoniczną aplikację do banku okazało się, że z jej konta walutowego dokonano dwóch przelewów na łączną kwotę prawie 5 tysięcy złotych. Tylko dlatego, że pokrzywdzona miała wprowadzony dzienny limit przelewów na tę kwotę, na koncie pozostały jeszcze środki finansowe.

Przypominamy o zachowaniu ostrożności podczas transakcji finansowych. Nigdy nie korzystajmy z linków podsyłanych przez nieznaną osobę. Pamiętajmy, że logując się na podesłaną nam, fałszywą stronę banku umożliwiamy oszustom wykonywanie różnych operacji bankowych na naszych kontach. Nie dajmy się oszukać! Nie wchodzimy w linki z niepewnych źródeł!

aspirant sztabowy Agnieszka Marchlak